

Ks. Bogdan Biela*

Katowice

ZASADA KATECHUMENALNA W DUSZPASTERSTWIE AKADEMICKIM

Przeobrażenia społeczno-polityczne w Polsce, związane z przełomem 1989 roku, znacząco wpłynęły na zmianę dotychczasowej sytuacji Kościoła, umożliwiając mu między innymi pełniejszą i bardziej swobodną działalność duszpasterską. Z drugiej jednak strony postawiły go wobec nowych wyzwań, także wobec tak ważnej rzeczywistości pastoralnej, jaką jest duszpasterstwo akademickie¹. W dokumencie *Szkola i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu*, II Polskiego Synodu Plenarnego czytamy: „W Kościele w Polsce należy podjąć głębszą refleksję nad poszukiwaniem nowych form pracy duszpasterskiej w środowisku akademickim. Powinny zostać także stworzone nowe struktury organizacyjne tej pracy”².

* **Bogdan Biela**, ks. dr hab. teologii – ur. 1959 r. w Rydułtowach, prezbiter archidiecezji katowickiej, pastoralista. Doktorat – 1991 (KUL) habilitacja 2006 (UO). Od 1991 do 2001 r. wykładowca teologii pastoralnej w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym, diecezjalny duszpasterz akademicki i diecezjalny duszpasterz służby zdrowia. Od 2001 adiunkt w Zakładzie Teologii Pastoralnej i Historii Duszpasterstwa na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Autor książek: *Kościół – wspólnota*, Katowice 1993; *Wyplń na głębię miłości*, Katowice 2001; *Zarys koncepcji teologii pastoralnej ks. Franciszka Blachnickiego*, Katowice 2004; *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła*, Katowice 2006 oraz ponad 100 artykułów naukowych i popularno-naukowych z zakresu teologii pastoralnej. Szczególne zainteresowania: eklezjologia pastoralna, duchowość komunii, posoborowa odnowa parafii.

¹ Dziś np. w życie duszpasterstw akademickich angażuje się zaledwie 2–5% wszystkich studentów, choć – jak wynika z danych statystycznych z roku akademickiego 2001/2002 – w Polsce działa 206 duszpasterstw akademickich, którymi opiekuje się 245 kapłanów. Zob. „Wiadomości KAI”, nr 42, 20 X 2002, s. 8.

² *Szkola i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu*, nr 68, w: *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001, s. 60.

Pozostaje jednak pytanie zasadnicze: do czego powinny prowadzić owe nowe formy pracy duszpasterskiej czy też nowe struktury organizacyjne DA? Warto w tym kontekście zacytować bpa Józefa Michalika, wieloletniego przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego, który w dyskusji na temat: „Kościół w środowisku akademickim”, stwierdził, że przyczyn kryzysu nie widzi w brakach struktur akademickich. Stąd „jego ożywienie (czy uzdrowienie) nie pójdzie w kierunku reform lub zmian strukturalnych czy osobowych – chociaż i one nie są bez znaczenia – ale będzie uzależnione od intensywności, przydatności, a może nawet *atrakcyjności* naszego duszpasterstwa”³. Owa „atrakcyjność” polega natomiast przede wszystkim na otwieraniu ludzi na „atrakcyjność życia wewnętrznego”⁴. Krótko mówiąc: *Duc in altum* – jak zachęca nas Jan Paweł II w *Novo millennio ineunte* (nr 58). To z kolei nie stanie się możliwe do zrealizowania bez sensownie zorganizowanego katechumenatu⁵.

Źródłem instytucji katechumenatu jest zasada, którą w sposób klasyczny sformułował Tertulian: *Fiunt, non nascuntur christiani*. Chrześcijaninem trzeba się stawać, a to oznacza takie kształtowanie duszpasterstwa, aby doprowadzało człowieka do dojrzałej wiary. Dokonuje się to poprzez trzy podstawowe czynniki: martyria, leiturgia, diakonia⁶. Prawa i etapy klasycznego katechumenatu są szczegółowo określone w dokumencie Kongregacji Kultu Bożego, z 1972 roku⁷.

³ *Kościół w środowisku akademickim* [głos w dyskusji], „Przegląd Powszechny” 1988, t. 259, nr 4, s. 19.

⁴ Tamże.

⁵ Zob. F. Pełka, *Uwarunkowania społeczne katechumenatu*, „Ateneum Kapłańskie” 1977, t. 88, z. 2, s. 216–220; A. Przybecki, *Duszpasterstwo w Polsce. Poszukiwanie nowych form obecności*, Poznań 2001, s. 101–105.

⁶ Por. odnośne artykuły w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, red. A. Szostek i in., Lublin 2000, kol. 1055–1063; M. Marczewski, *Co to jest katechumenat?*, „Ateneum Kapłańskie” 1977, t. 88, z. 2, s. 180–189; Z. Czerwieński, *Katechumenat dzisiaj*, tamże, s. 190–215.

⁷ *Ordo initiationis christiane adultorum* (tłum. polskie *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, Katowice 1988). Wszystkie etapy katechumenatu, czy też zadania wymienione w OICA, mają jednakże daleko szersze znaczenie, niż tylko określenie przepisów udzielania sakramentu chrztu dorosłym. Dokument ten bowiem sugeruje kilkakrotnie, że analogicznie do katechumenatu, trzeba w dzisiejszym duszpasterstwie pomyśleć o podobnym procesie czy też o podobnych instytucjach wdrażających w życie chrześcijańskie. Wielu bowiem przyjęło sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, ale praktycznie w swoim życiu nie przeszło tych etapów stawania się chrześcijanami. Zadania katechumenatu to: **1.** Nawiązanie osobowego (czy osobistego) kontaktu z Bogiem poprzez Jego Słowo. Głównie chodzi o to, żeby przyjąć Słowo Wcielone – Jezusa Chrystusa jako żywą Osobę, z którą można nawiązać osobowy kontakt. Chodzi o Chrystusa, jako osobistego Zbawiciela. Z tym się łączy zagadnienie modlitwy, jako zdolności do rozmawiania z Chrystusem, do nawiązania z Nim dialogu. To znów zakłada wiarę, która pozwala przyjąć Chrystusa jako żyjącą Osobę, wkraczającą w konkretne życie, z którą można mieć bezpośredni kontakt, wyrażający się w modlitwie. Chodzi więc o wdrożenie w życie słowem Bożym jako słowem Życia oraz modlitwę. **2.** Życie w Duchu Świętym. Stać się chrześcijaninem, to znaczy prowadzić nowe życie. Sprowadza się to przede wszystkim do postulatu przyjęcia nowej hierarchii wartości. Tę hierarchię wartości ukazuje Ewangelia, która jest czymś koniecznym do przekategoryzowania wszystkich wartości. Z tym łączy się biblijne pojęcie metanoi – przemiany, odmiany życia

Martyria, czyli świadectwo – to głoszenie słowa Bożego i słuchanie tego Słowa, przyjmowanie go wiarą i wyznawanie. To jest funkcja życiowa Kościoła. Jeśli nie ma przepowiadania i wyznawania wiary, jeśli nie ma świadectwa, to Kościół jest martwy. Druga funkcja – to sprawowanie liturgii, uczestnictwo w sakramentach. I wreszcie diakonia – wzajemne służenie sobie poprzez charyzmaty, które ktoś posiada dla budowania wspólnoty. Jeżeli w Kościele jest tylko jeden pasterz, który wszystko robi, i bierne owieczki, które są tylko odbiorcami, to Kościół nie wzrasta. Musi zaistnieć diakonia, czyli wszyscy muszą służyć, rozpoznać swoje zadanie, wtedy dopiero powstaje całość. Gdy w ten sposób patrzy się na Kościół, to dochodzi się do wniosku, że funkcją życiową Kościoła, bez której on nie może żyć, rozwijać się, jest katechumenat. To znaczy, że Kościół musi posiadać jakąś instytucję, jakiś sposób, jakąś metodę, żeby wprowadzać nowe pokolenia, żeby tych urodzonych w rodzinach chrześcijańskich zrobić prawdziwych chrześcijan, tzn. żywych, zaangażowanych, odpowiedzialnych. To nie dokonuje się automatycznie. To jest funkcja Kościoła, o której Kościół musi stale myśleć, o którą musi się troszczyć⁸.

Głoszenie słowa Bożego, jak i sprawowanie liturgii musi się jednak dokonywać – jak nas uczy eklezjologia Vaticanum II – w łonie wspólnoty chrześcijańskiej. Dopiero bowiem w komunii można faktycznie praktykować diakonię.

To jest właśnie pewna tajemnica, że cały ten „mechanizm” zaczyna działać dopiero wtedy, kiedy człowiek włącza się, angażuje w konkretną wspólnotę i próbuje tutaj na serio traktować przykazanie miłości. Wtedy słowo Boże staje się słowem życia, wtedy to, co w sakramencie jest mu dane, owocuje. Sakrament staje się znakiem zobowiązującym [...]. Jeżeli rozerwie się ten kontekst między słowem, sakramentem, wspólnotą, to wszystko się rozlatuje, jest fikcją. Cały problem leży w tym, że bardzo rzadko udaje się nam zebrać te wszystkie elementy razem⁹.

w świetle Bożego Słowa. **3.** Inicjacja liturgiczno-sakramentalna czyli wtajemniczenie w rzeczywistość zbawczą obecną w porządku sakramentalnym Kościoła. Przyjęcie i wprowadzenie w życie nowej hierarchii wartości ukazanej w Ewangeliach dokonuje się nie tylko przez słowo i modlitwę, która jest odpowiedzią na słowo, ale dokonuje się i dochodzi do szczytu poprzez sakramenty, zwłaszcza przez Eucharystię. **4.** Wdrożenie do życia w konkretnej wspólnotie chrześcijańskiej, co jest równoznaczne z przyjęciem w ramach wspólnoty pewnej służby – diakonii. Być członkiem wspólnoty eklezjalnej, znaczy bowiem tyle, co być współodpowiedzialnym za życie i za wzrost koinonii przez aktualizację w ramach wspólnoty swojego szczegółowego powołania, zgodnego z posiadanym darem i charyzmatem. **5.** Przygotowanie do dawania świadectwa w ramach wspólnoty i w stosunku do tych, którzy są poza wspólnotą. Nie można bowiem wierzyć po chrześcijańsku bez dawania świadectwa o tym, w co się wierzy. Tradycja chrześcijańska bardzo mocno uwypukla tę wartość. To dawanie świadectwa nie jest jakimś wyższym czy dalszym stopniem doskonałości chrześcijańskiej. Nie jest ono tylko powołaniem niektórych, ale to należy do istoty życia chrześcijańskiego. Dlatego już formacja katechumenalna obejmuje przygotowanie do dawania świadectwa (Zob. F. Blachnicki, *Zadania katechumenatu*, „Oaza” 2002, nr 54, 2, s. 8, 9.

⁸ F. Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie?*, Krościenko 2002, s. 36, 37.

⁹ Tamże, s. 20, 21.

W artykule spróbujemy zatem odpowiedzieć na pytanie: czy i w jaki sposób w duszpasterstwie akademickim jest obecna zasada katechumenalna, warunkująca „prowadzenie do świętości”¹⁰. Przy próbie odpowiedzi na to pytanie trzeba jednak dokonać rozróżnienia między tzw. oficjalnym programem i celami DA w Polsce oraz jego realizacją w konkretnych Ośrodkach DA.

Doświadczenia polskiego duszpasterstwa akademickiego w jego instytucjonalnym kształcie związane są zasadniczo z trzema okresami działalności. Każdy z tych okresów musiałby być teraz poddany solidnej analizie. Jako że przekraczałoby to ramy niniejszego artykułu, spróbujemy krótko je scharakteryzować w kontekście interesującego nas tematu.

Pierwszy okres sięga czasu międzywojennego i charakteryzuje się powiązaniem pracy duszpasterskiej z aktywnością licznych stowarzyszeń i organizacji akademickich. Na ich fundamencie, pod koniec lat dwudziestych XX wieku, niekiedy w odpowiedzi na rodzące się napięcia, zaczyna się proces powolnego powoływania odrębnej instytucji duszpasterstwa akademickiego. Najwcześniej, jako instytucja kościelna, zostało DA ukonstytuowane w Krakowie (1 sierpnia 1927 roku). Do zadań kapelana akademickiego (ks. dr Stanisław Sapiński) należało: dyżur w konsfesonale, głoszenie kazań na nabożeństwach akademickich, przygotowanie rekolekcji wielkopostnych, wyznaczenie kilku godzin w tygodniu na udzielenie prywatnych wyjaśnień w sprawach sumienia i religii, opracowanie co jakiś czas odczytu, utworzenie biblioteki oraz koordynacja DA z działalnością organizacji katolickich, zwłaszcza w dziedzinie religijnej formacji studentów.

Warto jeszcze wspomnieć, że wielką rolę w tym okresie dla rozwoju duszpasterstwa akademickiego odegrała ogólnopolska pielgrzymka akademicka na Jasną Górę, z 24 maja 1936 roku. Młodzież w liczbie 20 tys. uczestników (co stanowiło ok. 54% studentów-katolików i 42% ogółu młodzieży studiującej w Polsce) pierwszy raz złożyła wtedy ślubowanie, które miało na celu odnowę religijną i moralną środowiska akademickiego w Polsce¹¹.

Drugi okres działalności duszpasterstwa akademickiego wiąże się zasadniczo z czasem realnego socjalizmu w Polsce. W okresie tym można jednakże wyróżnić powojenne czterolecie¹². Już bowiem w listopadzie 1945 roku odbył się w Poznaniu

¹⁰ „Perspektywą, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, jest perspektywa świętości [...] Prowadzenie do świętości pozostaje szczególnie pilnym zadaniem duszpasterskim” (Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, 6 I 2001, nr 30). Implicite zasada katechumenalna jest zawarta w przywoływanym liście apostoelskim. Ojciec Święty wpisując całą działalność duszpasterską Kościoła w perspektywę świętości, podaje jednocześnie konkretny program jej realizacji. Są to podstawowe elementy formacji katechumenalnej: modlitwa, Eucharystia, sakrament pojednania, słuchanie słowa Bożego, głoszenie słowa Bożego, świadectwo miłości, duchowość komunii (por. nr 30–43).

¹¹ A. Przybecki, *Między poczuciem zagrożenia a potrzebą obecności. Koncepcja duszpasterstwa akademickiego w Polsce po przełomie 1989 roku*, Poznań 1999, s. 65–97.

¹² Por. tenże, *Urzeczywistnianie się Kościoła w środowisku akademickim*, Poznań 1986, s. 51–82.

zjazd duszpasterzy akademickich (80 duszpasterzy) i studentów reprezentujących poszczególne środowiska. Obrady miały na celu określenie zadań i metod pracy duszpasterskiej w zmienionej rzeczywistości. Wnioski uchwalone podczas zjazdu znalazły się w końcowej rezolucji, zatytułowanej „Katolicka Młodzież Akademicka”. Została ona wydrukowana i rozesłana do wszystkich Ośrodków DA. Z rezolucji wynika, że katolicka młodzież akademicka reprezentowana na poznańskim zjeździe przez swoich przedstawicieli wysuwa hasło: „Akademik – pełnym człowiekiem”. Wiązano je m.in. z koniecznością wszechstronnego duchowego i fizycznego rozwoju młodzieży akademickiej, opartego na Chrystusowych zasadach, a także z odpowiednim wychowaniem obywatelskim i społecznym. Granicą tego etapu jest koniec 1949 roku, kiedy wskutek zmian w prawie o stowarzyszeniach przestały faktycznie istnieć wszelkie organizacje katolickie¹³.

Okres PRL-u rozpoczyna się poszukiwaniami nowego zupełnie kształtu duszpasterstwa akademickiego. W ostatecznej swej postaci funkcjonowało ono głównie przy nielicznych kościołach akademickich oraz przy parafiach, zwłaszcza tych, na terenie których zamieszkiwała znacznie większa liczba studentów.

Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski dla DA, z roku 1953, 1967 i 1971, nakreślają jego cele, uwzględniając coraz bardziej soborową wizję Kościoła. Ten okres działania DA w Polsce związany jest ściśle z rozwojem ruchu oazowego. Jak czytamy w opracowaniach, „przybierając coraz bardziej masowy charakter na terenie całego kraju, zaczynał on przenikać do duszpasterstwa akademickiego jako jedna z form jego działania. Nastąpiło pewne zderzenie z ruchem oazowym, akcentującym bardzo kontekst społeczny formacji religijnej”. DA tego okresu skupiało się „na wychowaniu silnej jednostki ludzkiej, zaniedbując ów kontekst społeczny”¹⁴.

Dokument *Statut Duszpasterstwa Akademickiego* z 1971 roku – obowiązujący w zasadzie do dzisiaj – określa cel i zadanie duszpasterstwa akademickiego jako „zapewnienie młodzieży studiującej i pracownikom wyższych uczelni, należytej nowoczesnej posługi duszpasterskiej i pomocy w realizacji zasad Ewangelii w życiu prywatnym i społecznym”¹⁵. Cel ten ma być realizowany na pięciu płaszczyznach: poprzez troskę o rozwój życia religijnego młodzieży studiującej, pogłębienie wiedzy religijnej i moralne wychowanie. *Statut* mówi wyraźnie o wzorcu tego wychowania. Chodzi o model nowoczesnego chrześcijanina ukazany przez pastoralne dokumenty soborowe: chrześcijanin rozwijający

¹³ Tenże, *Między poczuciem zagrożenia...*, s. 98–124.

¹⁴ Tamże, s. 136. W jednej z dysertacji doktorskich można wyczytać nawet takie zdanie: „Z powodu rozprzestrzeniania się ruchu oazowego postanowiono uporządkować działalność i organizację duszpasterstwa akademickiego w kolejnym dokumencie zatytułowanym »Statut Duszpasterstwa Akademickiego«, który zaczął obowiązywać od stycznia 1971 roku”. Zob. D. Błasiak, *Proces stawania się członkiem grupy. Od „oni” do „my”*. *Duszpasterstwo akademickie jako środowisko społeczno-kulturowe*, Katowice 2001 [mps], s. 126.

¹⁵ Por. *Statut DA*, w: *Informator Duszpasterstwa Akademickiego w Polsce 2001/2002*, Warszawa 2002, s. 69.

harmonijnie wszystkie wartości nadprzyrodzone, przeżywający dar chrztu i wiary, dążący do świętości przez wszczęcie swej osobowości w osobowość Chrystusa, odpowiedzialny i zorientowany na apostołstwo w świecie współczesnym. Dokument wymienia jeszcze dwie płaszczyzny, na których realizowane mogą być zadania duszpasterstwa akademickiego: stałe wdrażanie młodzieży studiującej do pracy apostołskiej i misyjnej oraz wychowanie charytatywne i troska o jej potrzeby materialne¹⁶.

Analizując omawiany okres, który kończy się zasadniczo przełomem 1989 roku, trzeba stwierdzić, że DA najczęściej opierało się na indywidualistycznej koncepcji pasterskiej posługi, pojmowanej jako zorganizowane działanie kapłana, mające na celu krzewienie i pogłębianie życia religijnego młodzieży akademickiej. Zaskakuje takie widzenie DA w *Statucie* z 1971 roku, który odsyła wielokrotnie do postanowień Vaticanum II. Przy wyliczaniu zaś szczegółowych zadań duszpasterstwa uniwersyteckiego *Statut* akcentuje wyraźnie troskę o wychowanie moralne, precyzując jednocześnie, że winno dokonywać się ono według modelu nowoczesnego chrześcijanina, ukazanego przez pastoralne dokumenty soborowe. Choć zestawienie szczegółowo wyliczonych w *Statucie* zadań, jakie ma do spełnienia duszpasterstwo akademickie, pozwala się doczytać elementów jego wspólnotowego pojmowania, to jednak wydaje się, że właśnie w tym punkcie tkwi podstawowa słabość tego najbardziej obszernego i ciągle obowiązującego dokumentu. Zdaje się mu brakować jasnego, teologicznie dopracowanego na podstawie Vaticanum II i późniejszych dokumentów kościelnych określenia miejsca, jakie zajmuje duszpasterstwo akademickie w pastoralnym działaniu Kościoła, a w konsekwencji rozumienia jego istoty. Kształt duszpasterstwa prezentowany w *Statucie* jest po prostu kontynuacją przedsoborowej, indywidualistycznej jego koncepcji, wyrażonej słownictwem soborowym. Słownictwo to wprowadza w błąd tym bardziej, że w niektórych punktach znajdują się odsyłacze do konkretnych dokumentów tegoż soboru. Wspomniany brak jasno sprecyzowanych podstaw teologicznych sprawia, że szczegółowo wyliczone zadania jawią się jako luźno wyszczególnione obowiązki, a nie całościowy system wdrażający w dojrzałe chrześcijaństwo. Określenie, iż celem duszpasterstwa akademickiego jest zapewnienie należytej i nowoczesnej posługi duszpasterskiej niewiele wyjaśnia. Pozostaje pytanie, co należy rozumieć przez owe pojęcia?¹⁷

Odpowiedź na to pytanie próbuje dać m.in. przygotowany przez duszpasterzy akademickich projekt nowelizacji aktualnie obowiązującego *Statutu* DA. W rozdziale „Cele i zadania DA” czytamy:

Głównym celem i zadaniem DA jest budowanie w środowisku akademickim – przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym – wspólnoty uobecniającej Boga i będącej znakiem zjednoczenia ludzi z Bogiem. W każdej sytuacji ma ono dawać początek” (Do-

¹⁶ Tamże, s. 9, 10.

¹⁷ A. Przybecki, *Między poczuciem...*, s. 158, 159.

kument Stolicy Apostolskiej „Obecność Kościoła na uniwersytecie i w kulturze uniwersyteckiej” z 22 maja 1994 roku, rozdz. III, 1,8). Tak rozumiana obecność Kościoła urzeczywistnia się w dwu zasadniczych i komplementarnych sferach – osobowej i kulturowej. Obejmuje ewangelizację osób stanowiących środowisko akademickie, a więc studentów i pracowników nauki, jak również ewangelizację kultury, którą to środowisko tworzy¹⁸.

Według znowelizowanej wersji zadania Duszpasterstwa Akademickiego są następujące:

- Troska o formację liturgiczno-sakramentalną przez:
 - organizowanie życia liturgicznego
 - urządzanie dorocznych rekolekcji akademickich
 - systematyczne organizowanie rekolekcji zamkniętych, dni skupienia, dni modlitw itp.
 - stałą posługę w konfesjonale
 - organizowanie nabożeństw specjalnych z okazji inauguracji roku akademickiego, absolutorioń, otrzymania dyplomów itp.
 - prowadzenie katechezy przygotowującej do sakramentów.
- Troska o formację intelektualno-moralną przez:
 - systematyczne głoszenie konferencji z różnych dziedzin teologii
 - organizowanie wykładów i kursów specjalistycznych, także na terenie wyższych uczelni
 - prowadzenie konwersatoriów i spotkań dyskusyjnych
 - udostępnienie młodzieży dobrze zaopatrzonej biblioteki religijnej i czytelnik
 - budzenie wrażliwości na problemy i potrzeby Kościoła
 - stałe wykłady z etyki ogólnej i zawodowej
 - systematyczne przygotowanie młodzieży do chrześcijańskiego życia rodzinnego
 - tworzenie okazji do rozmów i indywidualnego poradnictwa, także poza konfesjonalem
 - tworzenie moralnie zdrowych ośrodków i wspólnot młodzieży studiującej.
- Systematyczne przygotowywanie młodzieży studiującej do pracy apostołskiej i misyjnej Kościoła.
- Troska o potrzeby materialne i wychowanie charytatywne przez:
 - pośrednictwo w poszukiwaniu mieszkań i pracy
 - systematyczną i doraźną pomoc najbardziej potrzebującym
 - stwarzanie warunków, w których młodzież studiująca może zdobywać doświadczenie pracy charytatywnej.

¹⁸ Jest to wersja tekstu z marca 1999 roku. Zob. tamże, s. 215–218.

- Przygotowanie do świadomego i odpowiedzialnego uczestnictwa w działalności politycznej, społecznej i gospodarczej, służącej wzrastaniu wspólnego dobra.
- Dążenie do współdziałania z ruchami religijnymi oraz katolickimi stowarzyszeniami i organizacjami akademickimi.
- Ewangelizacja pracowników nauki oraz promocja dialogu między Kościołem a środowiskiem akademickim.

W nowym sformułowaniu widać wyraźne odniesienie do eklezjologicznej koncepcji duszpasterstwa i podkreślenie aspektu społeczno-wspólnotowego formacji, a także wprowadzenie pomijanego dotąd zadania duszpasterstwa akademickiego, jakim jest ewangelizacja kultury uniwersyteckiej. Nieznaczną jednakże modyfikacją szczegółowych zadań DA, wynikających z przyjętego modelu duszpasterstwa, nie stawiając odpowiednich akcentów w formowaniu dojrzałego człowieka i chrześcijanina, nie pokazuje ostatecznie, jak ów proces powinien wyglądać. Przedstawione są cele i zadania, a nie ma ukazanej drogi.

Oczywiście tę drogę próbują wypracowywać – na miarę swoich możliwości – różne Ośrodki DA. Nieraz, gdy jest więcej Ośrodków DA w danym mieście, działają one w sposób komplementarny¹⁹, realizując trzy podstawowe formy duszpasterstwa: masowe, grupowe i indywidualne. Akcent jest naturalnie różnie rozkładany²⁰, z tym że zasada katechumenalna może być realizowana przede wszystkim tam, gdzie działają ruchy eklezjalne lub małe grupy formacyjne. Patrząc choćby na opracowania z ostatnich lat czy też informatory DA trzeba powiedzieć, że nie jest to obecnie najsilniejszy punkt działalności Ośrodków DA²¹. Problem leży również w tym, iż w dużych Ośrodkach istnieje wiele grup, dostosowanych bardzo często do zapotrzebowań studentów, ujmujących przez to

¹⁹ Działania Ośrodka DA przy Katedrze w Katowicach oparte np. były i są w dalszym ciągu przede wszystkim na codziennej Eucharystii oraz różnego rodzaju konwersatoriach, natomiast Ośrodek DA Graniczna oparty był w latach 1991–2001 na dwóch ruchach: Światło-Życie i Odnowa w Duchu Świętym. W latach 1999 i 2000 przeprowadzono badania w czterech ośrodkach akademickich Katowic na temat procesu stawiania się członkiem grupy. Na marginesie podstawowych pytań okazało się, iż trudno mówić o wpływie formacji na poziom religijności w poszczególnych Ośrodkach, gdyż za głęboko wierzących podało się 48,3% badanych, a za wierzących 50,8% (por. D. Błasiak, *Proces stawiania się...*, s. 163). Wśród badanych blisko 50% należało wcześniej do ruchu Światło-Życie. Znamienny jest także fakt, iż 81,8% badanych wyraziło opinię, że DA jest dla nich przede wszystkim miejscem pogłębienia relacji z Bogiem: DA jest formą uczenia się modlitwy, pogłębienia jej i lepszego poznawania Boga i siebie. Jest miejscem poznawania swoich zahamowań, upadków, wyszukiwania talentów, daje poczucie obdarowania przez Boga. Jest miejscem poznawania swojej wartości, godności dziecka Bożego i świadectwa o Chrystusie (tamże, s. 197, 198).

²⁰ Por. K. Podstawka, *Duszpasterstwo Akademickie*, w: R. Kamiński, B. Drożdż, *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. Kamiński, Lublin 1998, s. 264–271.

²¹ Por. *Nie zgaśnie tej przyjaźni żar... O duszpasterstwie akademickim, duszpasterzach i o nas...*, red. G. Okroya, Poznań 2001; M. Szumowski, *Duszpasterstwo Akademickie w Archidiecezji Warszawskiej w latach 1928–1992*, Warszawa 2000; *Informator Duszpasterstwa Akademickiego w Polsce 2000/2001*, Warszawa 2000; *Informator Duszpasterstwa Akademickiego w Polsce 2001/2002*, Warszawa 2002. Pozytywnym przykładem może być tutaj koncepcja rozrastającego się duszpasterstwa akademickiego na zasadzie „ewangelizacyjnych komórek parafialnych” w Krakowie. Nie znalazłem jednakże, żadnej informacji na temat obecności w ramach DA tzw. Szkół Nowej Ewangelizacji.

tylko jakiś jeden element formacji. Trudno więc w takiej sytuacji mówić w sensie ścisłym o zasadzie katechumenalnej.

Znamienna jest w tym kontekście diagnoza DA w Polsce, którą najlepiej chyba streszcza jeden z artykułów, zatytułowany *Campane a martello dla duszpasterstwa akademickiego*:

Nieliczni już duszpasterze, którzy mogliby się wykazać choćby dziesięcioletnim stażem pracy w środowisku akademickim, powiadają coraz częściej, że nad polskim duszpasterstwem tego środowiska rozbrzmiewają przejmujące dźwięki *campane a martello*. Kto miał okazję słyszeć kiedyś owo kołatanie pełne trwogi rozlegające się z campanili włoskich kościołów i przypominające jakby uderzenia młotem w pęknięty dzwon – znak grożącego niebezpieczeństwa i śmierci, ten zrozumie wymowę porównania²².

Nie dziwi zatem, że jednym z centralnych postulatów odnowy DA w Polsce jest „poszukiwanie nowego kształtu apostołstwa” w środowisku akademickim²³. Postulat ów nabiera tym większego znaczenia, gdy uświadomimy sobie, że ten „nowy kształt apostołstwa” powinien dotyczyć zarówno „materii”, „formy”, jak i „miejsca” duszpasterstwa akademickiego. Materia dotyczy integralnie pojętej formacji katechumenalnej, forma zaś będzie uzależniona od miejsca, które swój punkt ciężkości powinno sytuować już nie tyle w przyparafialnych Ośrodkach DA, co w konkretnych środowiskach akademickich, w których może rozwijać się „*planta-tio* wspólnoty chrześcijańskiej”.

KATECHUMENAL PRINCIPLES IN THE ACADEMICAL, PASTORAL SERVICE

Summary

Political and social changes in Poland are connected with changes in 1989 y. They had a magnificiant influence on changes in actual situation in the Church. They also made possible to work more open and free in the pastoral service. From the other hand they put the church in front of new appeals, also connected with so important pastoral activity as academical pastoral service (APS) in Poland. In the letter *Novo millennio ineunte* John Paul II calls for swimming out on depth in third millenium (see NMI 58). And this is definetely impossible without sensible realising of catechumen. Source of catechumenal institution is a principle which Tertulian formed classically: *Fiunt,non nascuntur christiani*. You have to grow christian and it means to create service in such a way as to lead the man towards the adult faith.

²² A. Przybecki, *Duszpasterstwo w Polsce...*, s. 97.

²³ Tenże, *Duszpasterstwo Akademickie*, w: *Teologia Pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 355, 356.

In the article we tried to answer on the question: if and how in the academical principle, catechumenal service is present, which is a condition in leading to holiness (see NMI 29-43). Experiences of Polish academical pastoral services in its institutional shape is mainly connected with three ways of activity. First is connected with between war ethap and it characterises of pastoral service with activity of many associations and academical organisations. Second period – real socialism – starts from searching a new shape of completely new service. In its final version it functioned mainly near few churches or parishes, mainly where students used to live in greater number. Guideline of Polish Episkopat for APS from 1953, 1967, 1971 y. Draw on its purposes taking into account more counciliar vision of Church. Analising that part which mainly ends by changes in 1989 y. one must state that APS was understood as organised service of priest which had on its purpose endeeeping religious life of academical youth. One can say that shape of pastoral service presented in status from 1971 y. which notabene is actual up today is just a constitution of precoucil, individual concept of pastoral service, expressed in words from Vaticanum II. Academical pastoral service after 1989 y. according of project novelised by academical priests – status from 1999 y. for its main purpose states its building in academical environment – by Jesus Christ Holy Spirit – community in university presented God and being sign of unity between people and God.

New forms of Status anyway have a significant regards towards ecclesiological conception of pastoral service and stressing social – community formation and also including ommiting so far a work of academical pastoral service, which is evangelisation of university culture. Little modification of particular work of APS connected with accepted model of pastoral service does not show anyway how this process should look like. Purposes are shown but not the way. Of course all different centers APS try to work out this way. But this principle can only be realised first of all where are small formation groups. Looking on conspects from the central ones, catechumenal principle is present. The only problem is that in a big center there are many groups adjusted to many students necessities, taking into account only one part of formation.